

Dzień 1

Pierwsza Księga Samuela, rozdział 3, wersety 3b–10

[...] Samuel zaś spał w przybytku Pańskim, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: «Oto jestem». Potem pobiegł do Helego mówiąc mu: «Oto jestem: przecież mnie wołałeś». Heli odrzekł: «Nie wołałem cię, wróć i połóż się spać». Położył się zatem spać. Lecz Pan powtórzył wołanie: «Samuelu!» Wstał Samuel i poszedł do Helego mówiąc: «Oto jestem: przecież mnie wołałeś». Odrzekł mu: «Nie wołałem cię, synu mój. Wróć i połóż się spać». Samuel bowiem jeszcze nie znał Pana, a słowo Pańskie nie było mu jeszcze objawione. I znów Pan powtórzył po raz trzeci swe wołanie: «Samuelu!» Wstał więc i poszedł do Helego, mówiąc: «Oto jestem: przecież mię wołałeś». Heli zrozumiał, że to Pan woła chłopca. Rzekł więc Heli do Samuela: «Idź spać! Gdyby jednak ktoś cię wołał, odpowiedz: Mów, Panie, bo sługa Twój słucha». Odszedł Samuel, położył się spać na swoim miejscu. Przybył Pan i stanąwszy, zawołał jak poprzednim razem: «Samuelu, Samuelu!» Samuel odpowiedział: «Mów, bo sługa Twój słucha».

- Stając w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- Poproszę, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- Wyobrażę sobie, jak młody Samuel śpi i trzykrotnie budzi go jakiś głos. Biegnie do Helego, który w końcu rozpoznaje, że to Bóg woła chłopca.
- Poproszę w tej medytacji o otwarcie serca na wołanie Boga.
- Rozpocynam rozważanie słowa Bożego.

Bóg szuka każdego z nas i woła po imieniu. Tak jak w tej opisanej scenie wołał Samuela. Tak samo teraz wzywa mnie po imieniu. On wie, że nie zawsze potrafię rozpoznać Jego głos. Dlatego Jego wołanie powtarza się wielokrotnie. Jak się zachowam, kiedy usłyszę wołanie Boga?

Rekolekcje są takim czasem, gdy Bóg będzie mnie budził z uśpienia... Będzie wołał po imieniu. On pragnie, abym rozpoznał Jego głos. Abym stworzył warunki do słuchania. Bóg będzie wielokrotnie powtarzał pewne słowa, aż odkryję, że są skierowane właśnie do mnie. Czy pragnę być wrażliwy na wołanie Boga i odnosić Jego słowo do swego życia?

Czasami Bóg stawia przy nas kogoś, kto może być pomocny w rozpoznaniu Jego wołania. Heli pomógł Samuelowi rozpoznać głos Boga. Ja też będę miał możliwość rozmowy podczas tych rekolekcji z osobą towarzyszącą. Bogu zależy na nawiązaniu ze mną osobistej relacji. On czeka, że rozpoznam Jego wołanie i odpowiem z głębi serca: „Mów Panie, bo sługa twój słucha”.

- **Zakończę** rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.